

Sygn. akt II Ca 1023/22

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 marca 2023 r.

**Sąd Okręgowy w Piotrkowie Trybunalskim II Wydział Cywilny Odwoławczy
w składzie:**

Przewodniczący	Sędzia Mirosława Makowska
----------------	---------------------------

Protokolant Iwona Jasińska

po rozpoznaniu w dniu 23 marca 2023 r. w Piotrkowie Trybunalskim

na rozprawie

sprawy z powództwa A. S. i D. S.

przeciwko (...)Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego w Piotrkowie Trybunalskim

z dnia 29 września 2022 r. sygn. akt I C 460/22

- 1. oddala apelację.**
- 2. zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. solidarnie na rzecz powodów A. S. i D. S. kwotę 2.700,00 (dwa tysiące siedemset) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu za instancję odwoławczą.**

Mirosława Makowska

Sygn. akt II Ca 1023/22

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Piotrkowie Trybunalskim po rozpoznaniu sprawy A. S. i D. S. przeciwko (...)Spółka Akcyjna z siedzibą w W. wyrokiem z dnia 29 września 2022 roku zasądził od pozwanego solidarnie na rzecz powodów kwotę 64.199, 91 złotych z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 13 kwietnia 2022 r. do dnia zapłaty oraz orzekł o kosztach procesu zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu pozostawiając szczegółowe wyliczenie referendarzowi sądowemu.

Podstawę powyższego rozstrzygnięcia stanowiły przytoczone poniżej ustalenia i rozważania Sądu Rejonowego.

W dniu (...) r. A. i D. małżonkowie S. zawarli z (...) S. A, w W. umowę kredytu własny kąt hipoteczny nr (...) Zgodnie z umową (...) zobowiązał się przedstawić do dyspozycji kredytobiorców kredyt w kwocie 40.010 CHF na dokończenie

budowy budynku mieszkalnego jednorodzinnego położonego w P. przy ulicy (...) z przeznaczeniem na zaspokojenie własnych potrzeb mieszkaniowych. Wypłata kredytu miała być dokonana w walucie polskiej w transzach (przy czym (...) miał stosować przy wypłacie kurs kupna dla dewiz obowiązujący w (...) w dniu realizacji zlecenia płatniczego), a spłata - począwszy od dnia 1.12.2005 r. w ratach miesięcznych malejących do dnia 1.11.2024 r. (...) zastrzegł w umowie odsetki od kredytu w walucie kredytu według zmiennej stopy procentowej w stosunku rocznym, której wysokość jest ustalana w dniu rozpoczynającym miesięczny okres obrachunkowy jako suma stawki referencyjnej i stałej marży. W dniu zawarcia umowy stawka referencyjna wynosiła 0,6033%, marża wynosiła 1,6%, a oprocentowanie kredytu wynosiło 2,2033% w stosunku rocznym. Zgodnie z umową (...) miał prawo do prowizji od udzielonego kredytu zgodnie z taryfą w wysokości 0,6% kwoty kredytu, to jest w kwocie 240,06 CHF. Spłata kredytu następowała poprzez potrącenie przez (...) środków z rachunku oszczędnościowo - rozliczeniowego kredytobiorców w walucie polskiej w wysokości stanowiącej równowartość kwoty kredytu lub raty w walucie wymiennej, w której udzielony został kredyt, według obowiązującego w (...) w dniu wymagalności, kursu sprzedaży dla dewiz.

Kredytobiorcy mogli spłacić zadłużenie jednorazowo przed terminem spłaty kredytu wskazanym w umowie, z tym że mieli obowiązek poinformować (...) o zamiarze wcześniejszej spłaty kredytu najpóźniej w terminie trzech dni przed jej dokonaniem.

W imieniu (...) umowę podpisała inspektor I. K. oraz inspektor T. K..

Pracownicy (...) informowali klientów przy kredytach frankowych odnośnie ryzyka walutowego, kursowego oraz stóp procentowych. Na stanowiskach obsługi były ulotki. (...) zawierając umowę kredytu posługiwał się własnym wzorcem umownym. Można było negocjować warunki umów kredytowych jedynie w zakresie marż i prowizji.

Pismem z dnia 2.03.2022 r. małżonkowie S. poinformowali (...) o zamiarze wcześniejszej spłaty kredytu i przedłużyli dyspozycję przedterminowej spłaty całości kredytu z zastrzeżeniem zwrotu z powołaniem się na art. 411 pkt 1 Kodeksu cywilnego. Pismo zostało doręczone do (...) dnia 4.03.2022 r. W tym też dniu małżonkowie S. dokonali przedterminowej spłaty całości kredytu i w związku z tym (...) wydał im zaświadczenie potwierdzające wygaśnięcie zobowiązania z tytułu kredytu. W piśmie z dnia 5.04.2022r. małżonkowie S. wezwali (...) do zapłaty solidarnie kwoty 64.199,91 złotych z uwagi na nieważność zawartej umowy kredytu ex lege ze skutkiem ex tunc w terminie 7 dni od doręczenia pisma.

W związku z zawarciem ww. umowy (...) przelał na konto D. S. łącznie kwotę równą 104.553 złotych automatycznie potrącając z kwoty udzielonego kredytu prowizję w wysokości 648,98 złotych oraz kwotę 80 złotych za kontrolę budowy. Kredytobiorcy uiszcili na rzecz (...) kwotę 144.893,53 złotych tytułem spłaty kapitału oraz kwotę 23.130,46 złotych tytułem odsetek. Łącznie kredytobiorcy uiszcili na rzecz (...) kwotę 168.752,97 złotych (spłata kapitału, odsetek, prowizji i opłaty dodatkowej).

Powództwo zasługuje na uwzględnienie.

Bezspornym jest, iż powodowie działający jako konsumenci w rozumieniu art. 22⁽¹⁾ kc zawarli z pozwanym umowę kredytu hipotecznego udzielonego w walucie wymiennej w kwocie 40.010 CHF na dokończenie budowy budynku mieszkalnego. (...) przy zawieraniu umowy posługiwał się przygotowanym przez siebie wzorcem, który nie można było zmieniać w zakresie głównych postanowień. Negocjowalne były jedynie warunki umowy w zakresie marży i prowizji.

W ocenie Sądu umowa kredytu zawarta przez strony jest nieważna z mocy prawa.

Sąd podziela podniesiony przez powodów zarzut sprzeczności kredytu denominowanego z właściwością (naturą) stosunku prawnego i zasadami współżycia społecznego.

W przedmiotowej umowie połączono stosunek prawny wynikający z art. 69 Prawa bankowego - regulacja umowy kredytu z klauzulą denominacyjną określoną w art. 358¹ § 2 kc Sprzeczne z właściwością - naturą stosunku zobowiązaniowego są zasady ustalania zobowiązania kredytobiorcy oraz zasady ustalania jego świadczenia.

Zasadnie wskazali powodowie, iż wprowadzenie denominacji do umowy kredytowej doprowadziło do umieszczenia w umowie elementów niedoregulowanych, nieweryfikowanych, co prowadzi do uznania tak skonstruowanej umowy za nieważną.

W przedmiotowej umowie kredytowej kwota kredytu dla pozwanego (profesjonalisty działającego na rynku kredytów) stanowi inną wartość i jest określona inną walutą niż kwota kredytu dla konsumenta. Kwota kredytu dla pozwanego jest określona nominalnie (w kwocie 40.010 CHF) i znana w momencie podpisywania umowy. Kwota kredytu - zobowiązanie konsumenta - została jedynie pośrednio uregulowana w umowie (poprzez odesłanie do kursu sprzedaży dla dewiz, obowiązującego u pozwanego w dniu wymagalności) i nie jest znana w momencie podpisania umowy oraz nie wyznacza realnego maksymalnego pułapu wysokości zobowiązania kredytobiorcy w zakresie kwoty kapitału. Ostateczna wartość majątkowa zobowiązania kredytobiorcy jest określona dopiero w chwili spłaty kredytu. Konsument nie zna wysokości swojego zobowiązania nie tylko w momencie podpisania umowy, ale także w momencie wypłaty transz kredytu. Podanie kwoty zadłużenia we frankach szwajcarskich nie oznacza bowiem, że konsument wiedział do czego jest zobowiązany. Mógł bowiem wykonywać to zobowiązanie jedynie przez zapłatę w walucie polskiej (złotówkach), która była zmienna w czasie w zależności od kursu sprzedaży dewiz obowiązującym w (...).

Wobec powyższego zasadne jest twierdzenie, iż przedmiotowa umowa nie określa zobowiązania kredytobiorcy, rzeczywistej kwoty kredytu, waluty kredytu i zasad spłaty kredytu. Powoduje to, iż umowa o kredyt denominowany prowadzi do obejścia przepisów prawa bankowego, w szczególności art. 69 Prawa bankowego. Sankcją za zawarcie umowy nieokreślającej wymaganego przez ustawodawcę minimum jest nieważność umowy.

Kolejnym argumentem uzasadniającym uznanie przedmiotowej umowy za nieważną jest zamieszczenie w jej treści postanowień zawierających niedozwolone klauzule umowne.

W umowie zawarto następujące zapisy: § 5 ust. 4 Umowy: „W przypadku, o którym mowa w ust. 3 pkt 2, stosuje się, kurs kupna dla dewiz (aktualna Tabela kursów) obowiązujący w (...) S. A. w dniu realizacji zlecenia płatniczego.”, § 5 ust. 5 umowy: „W przypadku wypłaty kredytu albo transzy w walucie wymiennej stosuje się, kursy kupna (sprzedaży dla dewiz (aktualna Tabela kursów), obowiązujące w (...). S. A. w dniu zlecenia płatniczego”, § 13 ust. 8 umowy: „Potrącanie środków z rachunku oszczędnościowo-rozliczeniowego w walucie polskiej następuje w wysokości stanowiącej równowartość kwoty kredytu lub raty w walucie wymiennej, w której udzielony jest kredyt, według obowiązującego w (...) S. A. w dniu wymagalności, kursu sprzedaży dla dewiz (aktualna Tabela kursów).”, § 17 ust. 1 umowy

w zakresie objętym brzmieniem: „i zostaje przeliczona na walutę polską według kursu sprzedaży dewiz (aktualna Tabela kursów) obowiązującego w (...) S. A. w dniu, o którym mowa w § 13 ust. 3.”, § 18 umowy: „Jeżeli spłata zadłużenia przeterminowanego i odsetek nastąpi w walucie innej niż waluta polska: 1) w formie bezgotówkowej kwota wpłaty zostaje przeliczona na kwotę stanowiącą równowartość w walucie polskiej - według kursu kupna dla dewiz (aktualna Tabela kursów (...)), obowiązującego w (...) S. A. w dniu wpływu środków, 2) w formie gotówkowej - kwota wpłaty zostaje przeliczona na kwotę stanowiącą równowartość w walucie polskiej - według kursu kupna dla pieniędzy (aktualna Tabela kursów (...)), obowiązującego w (...) S. A. w dniu wpływu środków”, § 21 ust. 2 umowy,,

W przypadku nadpłaty, wypłata kwoty nadpłaconej zostanie dokonana w formie przelewu na wskazany rachunek w walucie polskiej przy zastosowaniu kursu kupna dla dewiz (aktualna Tabela kursów) obowiązującego w (...) S. A. w dniu wypłaty."

Zgodnie z treścią art. ³⁸⁵¹ kc, postanowienia umowy zawieranej z konsumentem nie uzgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenie stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. Jeżeli postanowienie umowy zgodnie nie wiąże konsumenta, strony są związane umową w pozostałym zakresie.

Powyższa regulacja prawna winna być przy tym interpretowana w sposób zgodny z prawem wspólnotowym, tj. przede wszystkim z Dyrektywą Rady 93/13/EWGz dnia 5.04.1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (Dz.U. UE L 1993/95/29). Z art. 3 i 5 tej dyrektywy, a także z pkt 1 lit. j oraz pkt 2 lit. b i d załącznika do tej dyrektywy wynika, że do celów przestrzegania wymogu przejrzystości zasadnicze znaczenie ma kwestia, czy umowa wskazuje w sposób przejrzysty powody i specyfikę mechanizmu przeliczania waluty obcej, a także związek między tym mechanizmem a mechanizmem przewidzianym w innych warunkach dotyczących uruchomienia kredytu, tak aby konsument mógł przewidzieć, w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria, wpływające dla niego z tego faktu konsekwencje ekonomiczne. Zwrot „w innych warunkach” oznacza, że w momencie zawarcia umowy, konsument powinien móc przewidzieć to, co będzie w momencie spłaty poszczególnych rat miesięcznych. Ocena świadomości konsumenta przy zawieraniu umowy jest możliwa jedynie w ramach kontroli incydentalnej, a wszelkie wątpliwości co do spełnienia przez bank wymogu przejrzystości powinny być interpretowane na korzyść konsumenta.

W świetle powyższych regulacji, aby określone postanowienie umowy mogło zostać uznane za „niedozwolone postanowienie umowne” (abuzywne), czy też nieuczciwe w rozumieniu dyrektywy 93/13), spełnione muszą zostać następujące warunki: 1) zawarcie umowy z konsumentem, 2) brak indywidualnego uzgodnienia postanowienia umownego, 3) postanowienie kształtuje prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy, 4) postanowienie sformułowane w sposób jednoznaczny nie dotyczy „głównych świadczeń stron”.

Dokonując analizy łączącej strony umowy kredytowej w ocenie Sądu należy przyjąć, że z uwagi na to, iż w wykonaniu opisanej wyżej umowy nie doszło do transferu wartości dewizowych, umowy łączącej strony nie można określić, jako umowy o kredyt walutowy. Kredyt udzielony powodowi był kredytem denominowanym, przy czym cała kwota została wypłacona w walucie polskiej.

Pozwany przekazał powodowi kwotę w złotych polskich stanowiącą równowartość określonej ilości franków szwajcarskich. Wartość ta była ustalona w odniesieniu do ceny franka szwajcarskiego obowiązującej w (...) w dniu wypłaty kredytu. Powodowie mieli natomiast spłacać kredyt w złotówkach, według ceny sprzedaży franka szwajcarskiego, obowiązującej w (...) w dniu wpłacenia konkretnej raty. Wartość kredytu wyrażona została we frankach szwajcarskich, natomiast wypłata kwoty kredytu nastąpiła w złotych polskich. Włączenie do postanowień umowy kredytu klauzul waloryzacyjnych skutkowało tym, że wysokość zobowiązania powodów (wyrażonego w walucie polskiej) została zmodyfikowana innym miernikiem wartości, przełamując zasady takie, jak nominalizm i określoność świadczenia. Uruchomienie kredytu nastąpiło w złotych polskich według kursu kupna, natomiast spłata kredytu ustalana była w oparciu o kurs sprzedaży. Zdaniem Sądu, takie zastrzeżenie zawarte w umowie stanowi rodzaj niedozwolonej, ukrytej prowizji banku. Kredytobiorca zaciągając i spłacając kredyt, nawet tego samego dnia i przy niezmiennym kursie waluty, zobowiązany byłby bowiem do spłaty wyższej kwoty, aniżeli pożyczony. Przyjęte w umowie stron klauzule przeliczeniowe nie wskazywały przy tym obiektywnych czynników ustalania kursu walutowego.

Ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego nie wynika, iż postanowienia umowy zawierające mechanizm przeliczeniowy zostały indywidualnie uzgodnione z kredytobiorcami. Umowę zawarto jako ramową, z wykorzystaniem wzorca (...). Sporne klauzule nie były przedmiotem negocjacji. Tymczasem kształtują prawa i obowiązki powodów w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając ich interesy rozumiane jako nieusprawiedliwiona dysproporcja praw i obowiązków. Zachowania stron stosunku prawnego, także w fazie poprzedzającej zawarcie umowy, powinny zaś uwzględniać takie wartości jak: uczciwość, zaufanie, lojalność, rzetelność. Im powinny odpowiadać postanowienia umów, które kształtują prawa i obowiązki konsumenta. Cytowane wyżej klauzule nie pozwalają na realizację takich wartości. Sąd podziela przy tym w pełni argumentację zawartą w uzasadnieniu wyroku Sądu Najwyższego z dnia 27.02.2019 r.

w sprawie II CSK 19/18, z której wynika, że postanowienie umowne jest sprzeczne z dobrymi obyczajami, jeżeli kontrahent konsumenta, traktujący go w sposób sprawiedliwy, słuszny i uwzględniający jego prawnie uzasadnione roszczenia, nie mógłby racjonalnie spodziewać się, iż konsument ten przyjąłby takie postanowienie w drodze negocjacji indywidualnych. Natomiast w celu ustalenia, czy klauzula rażąco narusza interesy konsumenta, należy wziąć przede wszystkim pod uwagę, czy pogarsza ona jego położenie prawne w stosunku do tego, które, w braku odmiennej umowy, wynikałoby z przepisów prawa, w tym dyspozytywnych (tak też Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 20.06.2018 r. w sprawie IH CZP29/17). Rażąco naruszenie interesów konsumenta oznacza nieusprawiedliwioną dysproporcję, na niekorzyść konsumenta praw i obowiązków wynikających z umowy, skutkujące niekorzystnym ukształtowaniem jego sytuacji ekonomicznej oraz jego nierzetelne traktowanie (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 3.02.2006 r. w sprawie I CK 297/05, z dnia 15.01.2016 r. w sprawie I CSK 125/15, z dnia 27.11.2015 r. w sprawie I CSK 945/14, z dnia 30.09. 2015 r. w sprawie I CSK 800/14, z dnia 29.08.2013 r. w sprawie ICSK 660/12).

Umowa kredytowa została zawarta przez strony przed zmianą ustawy z dnia 29.08.1997r. Prawo bankowe dokonaną ustawą z dnia 29.07.2011 r., którą wprowadzono uregulowania, iż umowa o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska, powinna zawierać szczegółowe zasady określenia sposobów i terminów ustalania kursu wymiany walut, na podstawie którego w szczególności wyliczana jest kwota kredytu, jego transz i rat kapitałowo-odsetkowych oraz zasady przeliczania na walutę wypłaty albo spłaty kredytu (art. 69 ust. 2 pkt 4a Prawa bankowego) oraz, że w przypadku takich umów kredytu, kredytobiorca może dokonywać spłaty rat kapitałowo-odsetkowych bezpośrednio w tej walucie (art. 69 ust. 3 Prawa bankowego).

W kredycie denominowanym kwota kredytu jest wyrażona w walucie obcej, a zostaje wypłacona w walucie krajowej według klauzuli umownej opartej na kursie kupna waluty obcej obowiązującym w dniu uruchomienia kredytu, zaś w przypadku kredytu indeksowanego, kwota kredytu jest podana w walucie krajowej, ale zostaje przeliczona na walutę obcą według klauzuli umownej opartej również na kursie kupna tej waluty obowiązującym w dniu uruchomienia kredytu. W obu rodzajach kredytu kredytobiorca jest zobowiązany spłacać raty w walucie krajowej na podstawie klauzuli przeliczeniowej zgodnie z bieżącym kursem sprzedaży waluty obcej określonym przez bank-kredytodawcę. W orzecznictwie Sądu Najwyższego

w odniesieniu do kredytów zawieranych przed tą nowelizacją prawa bankowego zostało już wyjaśnione, że dopuszczalne jest zaciągnięcie zobowiązania kredytowego w walucie obcej

z równoczesnym zastrzeżeniem, że wypłata i spłata kredytu będzie dokonywana w walucie krajowej, z tym że tego rodzaju zastrzeżenie dotyczy wyłącznie sposobu wykonania zobowiązania, a zatem nie powoduje zmiany waluty wierzytelności (np. wyrok z dnia 25.03.2011 r. w sprawie IV CSK 377/10 oraz z dnia 29.04.2015 r. w sprawie VCSK 445/14). Jednak mechanizm ustalania przez bank kursów waluty, który pozostawia bankowi swobodę, jest w sposób oczywisty sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco narusza interesy konsumenta, a klauzula, która nie zawiera jednoznacznej treści i przez to pozwala na pełną swobodę decyzyjną przedsiębiorcy w kwestii bardzo istotnej dla konsumenta, dotyczącej kosztów kredytu, jest klauzulą niedozwoloną w rozumieniu art. ⁽²⁸⁵¹⁾ § 1 kc (tak też Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 22.01.2016 r. w sprawie I CSK 1049/14). Do celów przestrzegania przez przedsiębiorcę w stosunku do konsumenta wymagania przejrzystości zasadnicze znaczenie ma to, czy umowa wskazuje w sposób jednoznaczny powody i specyfikę mechanizmu przeliczania waluty, tak by konsument mógł przewidzieć, na podstawie transparentnych i zrozumiałych kryteriów, wynikające dla niego z tego faktu konsekwencje ekonomiczne (zob. uzasadnienie wyroku Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 30.04.2014 r. Nr C -26/13, sprawa (...)przeciwko (...)). Jak wyjaśnił Sąd Najwyższy, indeksacja prowadząca do zmiany wysokości świadczenia zobowiązanego stanowi w istocie wariant waloryzacji sądowej, mają zatem zastosowania do niej przesłanki określone w art. ⁽²⁸⁵¹⁾ § 1 kc nakazujące rozważenie interesów stron i zasad współżycia społecznego w określaniu zmiany wysokości umownego świadczenia (uzasadnienie wyroku z dnia 1.03.2017 r. w sprawie IV CSK 285/16).

W ocenie Sądu nie można uznać za zgodnego z wymogami dobrej wiary postanowienia umowy stanowiącego podstawę do obciążenia ryzykiem kursowym kredytobiorcę, jeżeli taki kredytobiorca poprzez treść projektu umowy: nie został uświadomiony, że ze skorzystaniem

z kredytu wiąże się nieograniczone i nieprzewidywalne ryzyko kursowe, które może doprowadzić do sytuacji, gdy spłata kredytu będzie przerastać możliwości ekonomiczne kredytobiorcy oraz nie zapoznał się z symulacją obrazującą wzrost kosztów obsługi spłaty kredytu i samego zadłużenia kredytowego w sytuacji silnej deprecjacji złotówki i wzrostu oprocentowania, aby mógł sobie uświadomić - w oparciu o konkretne liczby i kwoty - jakie grozić mu będzie zadłużenie oraz koszty obsługi spłaty kredytu w przypadku zmaterializowania się ryzyka kursowego.

Treść łączącej strony umowy nie spełnia powyższych wymogów.

Rażące naruszenie interesów konsumenta wynika przede wszystkim z nierównomiernego rozłożenia ryzyka kursowego, przejawiającego się w przerzuceniu praktycznie całego ryzyka na pozwanego jako kredytobiorcę, co było generowane przez klauzule wyliczające należności. Na skutek tych postanowień wymagalna należność powodów została uzależniona od bieżącego kursu dewizowego obowiązującego u pozwanego. Powodowie zostali poddani nieograniczonemu ryzyku kursowemu, podczas gdy ryzyko kursowe pozwanego, gdyby nawet nie zabezpieczył się przed nim, co najwyżej teoretycznie ograniczało się do spadku kursu franka szwajcarskiego względem złotówki polskiej do poziomu zerowego.

W świetle przedstawionej powyżej argumentacji należy wskazać, iż o niedozwolonym charakterze klauzul przeliczeniowych świadczy nie tylko arbitralne prawo pozwanego. (...) do ustalania przez siebie kursów walut, ale przede wszystkim przerzucenie na powoda ryzyka kursowego, o którego potencjalnych negatywnych skutkach i ich skali oraz prawdopodobieństwie wystąpienia powodowie nie zostali uświadomieni przez (...).

Mając powyższe na uwadze Sąd uznał, iż zawarte w wyżej powołanych zapisach umownych prowizje określające klauzule przeliczeniowe są niedozwolonymi postanowieniami umownymi w rozumieniu przepisu art. ²⁸⁵¹ § 1 kc.

Zgodnie z dotychczasową linią orzecznictwa Sądu Najwyższego, uzupełnienie umowy o postanowienia wywodzone z ogólnych reguł prawa cywilnego jest niedopuszczalne. Wypełnienie luki powstałej po eliminacji nieuczciwych postanowień umownych jest możliwe tylko i wyłącznie, gdy zostaną spełnione kumulatywnie następujące warunki: brak uzupełnienia umowy prowadzi do upadku całej umowy, upadek umowy byłby niekorzystny dla konsumenta, istnieją przepisy dyspozytywne, które określają, jaki sposób ustawodawca uznał za modelowe ukształtowanie praw i obowiązków stron danego stosunku prawnego, a uregulowanie takie korzysta z domniemania uczciwości.

W ocenie Sądu łącząca strony umowa kredytowa pozbawiona mechanizmu indeksacji jest umową, która nie może nadal skutecznie funkcjonować w obrocie. Podzielając argumentację zawartą w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 11.12.2019 r. w sprawie V CSK 382/18 należy wskazać, iż zastrzeżone w umowie kredytu złotowego indeksowanego do waluty obcej klauzule kształtujące mechanizm indeksacji, określają główne świadczenie kredytobiorcy.

Indeksacja jest elementem przedmiotowo istotnym dla tego rodzaju umów.

Zgodnie z art. 69 ust. 1 ustawy Prawo bankowe przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, zaś kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. W ocenie Sądu zasadnym jest przyjęcie, że opisane wyżej klauzule waloryzacyjne (odniesienie do innej waluty) i tzw. spready (różne kursy tej waluty) „określają główne świadczenia stron” umowy kredytu bankowego (indeksowanego) w rozumieniu art. ²⁸⁵¹ § 1 kc. Odnoszą się one bowiem bezpośrednio do elementów przedmiotowo istotnych umowy kredytu bankowego. Odwołując się do argumentacji przedstawionej w uzasadnieniu przywołanego powyżej orzeczenia Sądu Najwyższego, o zniknięciu ryzyka kursowego można mówić, gdy na skutek eliminacji niedozwolonych klauzul kształtujących mechanizm indeksacji, dojdzie do przekształcenia kredytu złotowego indeksowanego do waluty obcej

w zwykły (tzn. nieindeksowany) kredyt złotowy, oprocentowany wg stawki powiązanej ze stawką (...). Jednakże tak daleko idące przekształcenie umowy prowadzi do powstania umowy o odmiennej istocie i charakterze. Oznacza to,

że po wyeliminowaniu klauzul indeksacyjnych, utrzymanie umowy o charakterze zamierzonym przez strony nie jest możliwe, co przemawia za jej całkowitą nieważnością (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11.12.2019r. w sprawie V CSK 382/18).

Stwierdzenie abuzywności postanowień umownych powoduje, że przedmiotowa umowa jest nieważna ex tunc i ex lege. Eliminacja ze stosunku prawnego postanowień uznanych za abuzywne prowadzi bowiem do zniweczenia całego stosunku prawnego.

Uznanie klauzul przeliczeniowych za postanowienia niedozwolone skutkuje uznaniem łączącej strony umowy za nieważną i koniecznością rozliczenia świadczeń wzajemnie spełnionych przez strony. Skutkiem uznania spornej umowy za nieważną jest obowiązek zwrotu przez obie strony tego, co sobie nawzajem świadczyły wobec odpadnięcia podstawy prawnej świadczenia - art. 410 k.c.

Powodowie powinni zwrócić pozwanemu kwotę 104.553,06 złotych, a pozwany powodom kwotę 168.752,97 złotych. Powodowie w pozwie oraz dokumentach przedsądowych wzywających pozwanego do zapłaty dokonali potrącenia w trybie art. 498 k.c. i domagali się zapłaty kwoty 64.199,91 złotych stanowiącej różnicę pomiędzy całkowitym kosztem kredytu poniesionym przez powodów a równowartością kredytu udzielonego przez pozwanego. Dlatego Sąd uwzględnił to roszczenie i orzekł jak w punkcie pierwszym sentencji.

O odsetkach Sąd orzekł na podstawie art. 481 § 1 k.c., zasądzając je od daty wskazanej w pozwie. Roszczenie powodów stało się wymagalne od dnia następnego po upływie 7 dni od wezwania do zapłaty pismem z dnia 5.04.2022 r., czyli od dnia 13.04.2022 r.

O kosztach procesu Sąd orzekł zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu na podstawie art. 98 k.p.c., pozostawiając szczegółowe rozliczenie referendarzowi sądowemu w trybie art. 108 § 1 zdanie drugie k.p.c.

Apelację od powyższego wyroku wniósł pozwany zaskarżając wskazany wyrok w całości i zarzucił:

I. Naruszenie przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na wynik sprawy, tj.

1. Naruszenie przepisów art. 227 w związku z art. 205(3) §2, 205(12) § 1 i 2 art. 232, art. 235(2) § 1 pkt 5 k.p.c. oraz art. 278 § 1 k.p.c. poprzez pominięcie dowodu z opinii biegłego, którego to pominięcia Sąd dokonał postanowieniem wydanym na rozprawie w dniu 15 września 2022 r., co do którego pełnomocnik (...) złożył na tej rozprawie zastrzeżenie do protokołu w trybie art. 162 k.p.c.

podczas gdy dowód ten był powołany na okoliczności istotne w sprawie, zgłoszone terminowo i bez działania na zwłokę, a przy tym w prawidłowo sformowanym wniosku dowodowym. Jednocześnie w trybie art. 380 k.p.c. składam wniosek o rozpoznanie tego postanowienia Sądu Rejonowego, jako niepodlegającego zaskarżeniu w drodze zażalenia, a mającego wpływ na wynik sprawy.

2. Naruszenie przepisu art. 233 § 1 k.p.c. polegające na braku wszechstronnego rozważenia całości zebranego w sprawie materiału dowodowego i jego oceny poprzez niewzięcie pod uwagę przy dokonywaniu ustaleń faktycznych dowodów z dokumentów stanowiących m.in.: kalkulator porównawczy kredytów hipotecznych w CHF i PLN, Raport Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów dotyczący spreadów, „Stanowisko Urzędu Komisji Nadzoru Finansowego co do kierunków rozstrzygnięcia zagadnień prawnych przedstawionych przez Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego dotyczących hipotecznych kredytów mieszkaniowych denominowanych lub indeksowanych do waluty obcej” oraz „Stanowiska Prezesa Narodowego Banku Polskiego” z dnia 24 czerwca 2021 roku, a w konsekwencji zaniechaniu dokonania pełnych i rzetelnych ustaleń faktycznych poprzez niedokonanie ustalenia, że wartości kursów kupna i sprzedaży walut stosowane przez (...) były kursami rynkowymi a także nie odbiegały od wartości podawanych przez Narodowy Bank Polski, co

w konsekwencji powinno prowadzić do wniosku o tym, że stosowane przez Pozwanego kursy kupna i sprzedaży walut nie były niekorzystne dla Powodów i nie mogły prowadzić do rażącego naruszenia ich praw.

3. Naruszenie przepisów postępowania, ty art. 233 §1 k.p.c., poprzez błędną, sprzeczną z pozostałym materiałem dowodowym, zasadami logiki i doświadczenia życiowego ocenę materiału dowodowego ty dowodów z:

a. dokumentów - wniosku kredytowego i zawartych w nim oświadczeń m.in. o zapoznaniu się z ryzykiem kursowym poprzez uznanie, że z dowodów tych nie wynika, że Pozwany nie dopełnił względem Powodów obowiązków informacyjnych, podczas gdy prawidłowa ocena tych dowodów, z uwzględnieniem całości materiału dowodowego i zasad logicznego rozumowania powinna prowadzić do wniosku, że Pozwany przedstawiał Powodom ofertę kredytu denominowanego do waluty CHF, co do którego ryzyk udzielił Powodom odpowiednich pouczeń uchylających ostatecznie cechę abuzywności postanowień umowy.

II. Naruszenie przepisów prawa materialnego:

1. Naruszenie przepisu art. 58 § 1 k.c. w zw. art. 69 Pr. bank w jego brzemieniu obowiązującym na datę zawarcia Umowy Kredytu oraz art. 3531 k.c. poprzez ich błędną wykładnię, polegającą na uznaniu, że wynikający z przepisu art. 69 Prawa bankowego wymóg ustalenia w Umowie Kredytu m.in. kwoty i waluty kredytu należy wyklądać w sposób prowadzący do wniosku, że Umowa Kredytu z uwagi na zawarty w niej mechanizm denominacji nie spełnia tego wymogu co do essentialni negotii Umowy Kredytu i prowadzi do sprzeczności Umowy Kredytu z jej naturą,

podczas gdy prawidłowa wykładnia przepisu art. 69 Pr. bank, prowadzić winna do wniosku, że na gruncie tego przepisu w jego brzemieniu obowiązującym na datę zawarcia Umowy Kredytu zawieranie umów o kredyt denominowany do waluty obcej było dopuszczalne i takie określenie kwoty oraz waluty kredytu, jakie przyjęto w Umowie Kredytu spełnia wymóg przewidziany w omawianym przepisie i nie jest sprzeczne z naturą Umowy Kredytu.

2. Naruszenie przepisów art. 65 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 56, art. 354 i art. 385 § 2 k.c. poprzez ich nieprawidłowe niezastosowanie, polegające na niewzięciu pod uwagę przy dokonywaniu wykładni Umowy Kredytu zasad współzycia społecznego oraz ustalonych zwyczajów, a także zgodnego zamiaru stron umowy i w związku z tym dokonaniu przez Sąd Rejonowy takiej wykładni Umowy Kredytu, z której wynika, że Umowa ta przyznawała Bankowi prawo do dowolnego kształtowania kursu przeliczenia walut stosowanego przy wypłacie i spłatach kredytu,

podczas gdy prawidłowe zastosowanie tych przepisów powinno prowadzić do wniosku, że Umowa Kredytu nie przyznawała Bankowi prawa do dowolnego kształtowania kursów, a jedynie do ich ustalania w tabeli kursów na poziomie odpowiadającym rynkowemu kursowi wymiany walut.

3. Naruszenie przepisu art. ³⁸⁵¹ § 1 k.c. w zw. z art. ³⁸⁵² k.c. przez ich błędną wykładnię, pomijającą obowiązek pro unijnej wykładni tych przepisów, a więc takiej ich wykładni, która zapewniłaby zgodność z art. 1 ust. 2 Dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia

5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (dalej jako: „Dyrektywa” lub „Dyrektywa 93/13”) i art. 111 ust. 1 pkt 4 Prawa bankowego oraz w związku z art. 4 ust. 1 Dyrektywy 93/13 i ust 2 lit c) załącznika do Dyrektywy 93/13, a w konsekwencji błędne zastosowanie tych przepisów poprzez przyjęcie, że postanowienia dotyczące kursu kupna i kursu sprzedaży z tabeli kursowej (...) są niedozwolonymi postanowieniami umownymi, mimo że:

a) Dyrektywa 93/13 przewiduje, iż kurs waluty może być przez dostawcę (tu: (...)) ustalony w momencie dostawy (wypłaty lub spłaty kredytu) (ust. 2 lit

c załącznika Dyrektywy 93/13), zaś art. 111 ust. 1 pkt 4 Prawa bankowego daje Bankowi podstawę do ustalania kursów w tabeli (...), co oznacza, że publikowanie kursów w tabelach kursowych (...) - na mocy art. 1 ust.

2 Dyrektywy - powinno być wyłączone spod oceny z perspektywy abuzywności,

b) Dyrektywa 93/13 nakazuje przy ocenie abuzywności uwzględniać „rodzaj towarów lub usług” oraz wszelkie okoliczności towarzyszące (art. 4 ust. 1), co oznacza, że Sąd przy ocenie abuzywności powinien wziąć pod uwagę, że postanowienia odnoszące się do indeksów rynkowych (takich jak np. kurs waluty) w umowach zawartych na kilkadziesiąt lat, nie mogą być opisane w formule algorytmu matematycznego,

c) nie ma podstaw do uznania, że kwestionowane postanowienia były sprzeczne z dobrymi obyczajami z uwagi na hipotetyczne (choć nierzeczywiste) ryzyko, że (...) będzie nadużywał prawa do ustalania kursu w tabeli kursowej i będzie ustalał ten kurs całkowicie w oderwaniu od realiów rynkowych, podczas gdy prawidłowa wykładnia tych przepisów prowadziłyby do wniosku, że w niniejszej sprawie brak jest podstaw do stwierdzenia, że klauzule przeliczeniowe były abuzywne.

4. Naruszenie przepisu art. ³⁸⁵¹ § 1 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie, polegające na uznaniu, że postanowienia w stanie faktycznym ustalonym w niniejszej sprawie są postanowieniami niedozwolonymi w Umowie z konsumentem, podczas gdy okoliczności niniejszej sprawy wskazują, że postanowienia te (i) były indywidualnie negocjowane; (ii) nie naruszają dobrych obyczajów; (iii) nie kształtują sytuacji konsumenta w sposób rażąco naruszający jego interesy; (iv) były sformułowane w sposób jednoznaczny.

5. Naruszenie przepisu art. ⁽³⁸⁵¹⁾ § 1 i 2 k.c. w zw. z art. ⁽³⁵³¹⁾ § 2 k.c. w zw. z art. 58 § 1 k.c. polegające na ich błędnym zastosowaniu polegającym na uznaniu, że stwierdzenie niedozwolonego charakteru klauzul odnoszących się do ustalania kursu pociąga za sobą skutek nieważności całej Umowy, podczas gdy przepisy te nie wiążą z abuzywnością klauzul umownych skutku w postaci bezwzględnej nieważności całej Umowy (czynności prawnej), co powinno prowadzić do wniosku, że po usunięciu klauzul abuzywnych, zobowiązanie w dalszym ciągu zostaje wyrażone w CHF, więc Umowa może być nadal wykonywana w CHF

6. Naruszenie przepisów art. 65 § 1 k.c., art. 358 § 1 i 2 k.c., art. L przepisów wprowadzających kodeks cywilny (dalej także jako „D.w.k.c.”) poprzez ich błędne niezastosowanie polegające na przyjęciu, że ewentualna luka w Umowie powstała na skutek usunięcia z niej klauzul przeliczeniowych, nie może być wypełniona poprzez odwołanie się do uzupełniającej wykładni oświadczeń woli, względnie treści art. 358 k.c. podczas gdy prawidłowe zastosowanie tych przepisów, z uwzględnieniem także orzecznictwa TSUE prowadzi do wniosku, że można je zastosować i dokonywać przeliczeń kursowych według kursu średniego NBP, a także że nie istnieje zakaz odwoływania się do norm względnie wiążących o charakterze nieogólnym, w tym do art. 358 KC, a ponadto możliwość zastosowania tegoż przepisu wynika z braku przepisów intertemporalnych i konieczności stosowania go do stosunków o charakterze ciągłym;

Biorąc pod uwagę powyższe zarzuty wniosł o:

1. dopuszczenie i przeprowadzenie dowodów niezasadnie pominiętych przez Sąd Rejonowy, a to:

a. dowodu z opinii biegłego sądowego z zakresu ekonomii ze specjalnością w zakresie bankowości, w celu wykazania faktów:

- czy kursy walut CHF/PLN, według których dochodziło do rozliczenia świadczeń stron z Umowy kredytu, stanowiły kursy rynkowe, przy czym ocena rynkowości kursów kupna i sprzedaży CHF publikowanych w Tabelach kursów powinna być przeprowadzona na dzień zawarcia Umowy, dzień wypłaty kredytu oraz dzień spłaty rat kapitałowo-odsetkowych kredytu;

- jak kształtowały się kursy kupna CHF i kursy sprzedaży CHF określone w Tabeli kursów (...) (odpowiednio na dzień zawarcia Umowy kredytu, dzień wypłaty kredytu oraz na dzień spłaty poszczególnych rat kredytu) w porównaniu z kursami kupna i sprzedaży CHF stosowanymi/publikowanymi przez inne banki komercyjne, które miały w swej ofercie kredyty/pożyczki denominowane/indeksowane do CHF (np.(...) S.A., (...) S.A., (...) S.A., (...) S.A. oraz (...)

S.A.)? Proszę o dokonanie charakterystyki porównawczej tych kursów z podaniem kwotowej i procentowej różnicy wartości tych kursów;

- jak kształtowały się kursy kupna CHF i kursy sprzedaży CHF określone w Tabeli kursów (...) (odpowiednio na dzień zawarcia Umowy kredytu, dzień wypłaty transz kredytu oraz na dzień spłaty poszczególnych rat kredytu) w porównaniu z kursami średnimi franka szwajcarskiego NBP (Tabela A) oraz kursami kupna i sprzedaży franka szwajcarskiego NBP (Tabela C)? Proszę o dokonanie charakterystyki porównawczej tych kursów z podaniem kwotowej i procentowej różnicy wartości tych kursów;

- czy istniała zależność pomiędzy zmianami kursów pary walut CHF/PLN stosowanymi do rozliczenia świadczeń stron z Umowy kredytu a zmianami na rynku walutowym;

- w jaki sposób, w tym po jakich kursach zgodnie ze zwyczajami i praktyką panującą na rynku, dokonywane są rozliczenia transakcji kredytowych, oraz czy istnieją standardy i zwyczaje rynkowe dotyczące określania wartości zobowiązań stron wyrażonych w różnych walutach według kursu rynkowego danej waluty.

2. zmianę zaskarżonego wyroku w całości, poprzez oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od Powodów na rzecz (...) kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

3. zasądzenie od Powodów na rzecz (...) kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje.

Apelacja jest nieuzasadniona i podlegała oddaleniu.

Sąd Okręgowy podziela ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Rejonowy oraz akceptuje wnioski wywiedzione z tych ustaleń, wskazując iż podjęte rozstrzygnięcie znajduje oparcie w obowiązujących przepisach oraz w wywiedzionych na ich podstawie niewadliwych rozważaniach prawnych, które Sąd Okręgowy w pełni podziela i przyjmuje za własne.

Odnosząc się wpierrw do zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. wskazać należy iż nie zasługiwał on na uwzględnienie. Przepis ten przyznaje sądowi swobodę w ocenie zebranego materiału dowodowego, zaś zarzut naruszenia tego uprawnienia tylko wtedy można uznać za usprawiedliwiony, jeżeli sąd zaprezentuje rozumowanie sprzeczne z regułami logiki bądź doświadczeniem życiowym. Dla skuteczności zarzutu naruszenia ww. przepisu nie wystarcza samo twierdzenie o wadliwości dokonanych ustaleń faktycznych odwołujące się do stanu faktycznego, który w przekonaniu skarżącego odpowiada rzeczywistości. Konieczne jest wskazanie przyczyn dyskwalifikujących postępowanie sądu w tym zakresie. Jeżeli zaś z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, choćby w równym stopniu na podstawie tego samego materiału dowodowego dawały się wysnuć wnioski odmienne (por. wyrok SN z dnia 27 września 2002 r., II CKN 817/00). Zwalczanie oceny dowodów nie może polegać tylko na przedstawieniu własnej, korzystnej dla apelującego wersji ustaleń opartej na jego subiektywnej ocenie, lecz konieczne jest przy posłużeniu się argumentami wyłącznie jurydycznymi wykazanie, że określone w art. 233 § 1 k.p.c. kryteria oceny wiarygodności i mocy dowodów zostały naruszone, co miało wpływ na wynik sprawy.

Wbrew twierdzeniom zawartym w apelacji, nie sposób zarzucić Sądowi Rejonowemu dowolnej, sprzecznej ze zgromadzonym materiałem, oceny dowodów. Zasadnie uznał Sąd Rejonowy, że w istocie powodowie nie mieli możliwości negocjowania umowy. Analiza zgromadzonych dowodów wskazuje, że przedłożona im do podpisu umowa stanowiła wzorzec umowny stosowany przez stronę pozwaną, który nie podlegał negocjacjom, ani zmianom. Jak powszechnie wskazuje się w doktrynie, nie są indywidualnie uzgodnionymi klauzule sporządzone z wyprzedzeniem, jeżeli kontrahent nie miał wpływu na ich treść. Przez „rzeczywisty wpływ” należy rozumieć realną możliwość oddziaływania na treść postanowień umownych. Chodzi tu więc o takie klauzule umowne, które zostały objęte

„indywidualnym”, odrębnym uzgodnieniem (np. stanowiły przedmiot negocjacji). Realność wpływu konsumenta na dane postanowienie powinna bowiem objawiać się w „mocy” jaką dysponował on w odniesieniu do ukształtowania danego stosunku umownego. Jak zeznali świadkowie I. K. i E. D. – pracownicy banku - powodowie mogli negocjować tylko prowizję i marżę. Nie świadczy to w ocenie Sądu II instancji o indywidualnym uzgodnieniu w zakresie indeksacji kredytu i zobowiązania do spłaty kwoty kredytu przy zastosowaniu indeksacji. Wybór kredytu denominowanego do waluty CHF spowodował w istocie konieczność wprowadzenia do umowy mechanizmu waloryzacji, jednakże konsument nie miał jakiegokolwiek wpływu na kształt kwestionowanych postanowień umownych dotyczących waloryzacji kwoty kredytu.

Nie można również zgodzić się ze stroną pozwaną jakoby powodowie zostali w sposób prawidłowy pouczeni o ryzyku kursowym. Nie ulega wątpliwości, że konsument może wyrazić zgodę na obciążenie go takim ryzykiem kursowym w nieograniczonym zakresie, jednakże taka decyzja winna być poprzedzona udzieleniem pełnej, wyczerpującej i jasnej informacji, z czym wiąże się ryzyko kursowe. Nie sposób uznać, jak chciałby skarżący – iż ciążący na nim obowiązek informacyjny co do ryzyka kursowego został spełniony poprzez złożenie przez powodów we wniosku kredytowym oświadczenia, że poniosą ryzyko zmiany kursów walutowych. Przedmiotowe oświadczenie miało jednakże charakter blankietowy, gdyż z jego treści nie wynika w żaden sposób, czy i jakie konkretnie informacje zostały powodom przedstawione. Za wystarczające informacje nie można uznać leżących na biurku ulotek, o czym zeznała świadek I. K..

Z materiału dowodowego zgromadzonego w niniejszej sprawie nie wynika, aby powodowie otrzymali od pozwanego jasną i precyzyjną informację co do historycznych kursów CHF za kilka lat wstecz, czy też co do mechanizmu i kosztów kredytu denominowanego. Świadek I. K. zeznała, że przy symulacji spłaty kredytu wydawali jakieś broszury informacyjne. Tymczasem właściwie poinformowany konsument powinien nie tylko mieć świadomość, że kursy walut obcych są zmienne ale także świadomość skali wzrostu lub spadku wartości waluty obcej w stosunku do złotego w długim okresie czasu, bowiem umowa kredytu zawarta została na 15 lat. Pozwany nie wykazał, że wyjaśnił powodom jak na wysokość raty kredytu wpłynęłaby silna deprecjacja złotówki, oraz że poinformował ich o czynnikach wpływających na wyżkę kursu (...) tak by mogli zorientować się jaka jest rzeczywista skala ryzyka, które na siebie biorą (tak Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z dnia 10 listopada 2021, sygn. akt V ACa 38/21). Gdyby zaś kredytujący bank zamierzał wystarczająco poinformować konsumenta - osobę fizyczną o niebezpieczeństwach wynikających z kredytu powiązanego z kursem waluty obcej, to nie proponowałby w ogóle zawierania takich umów kredytowych, zdając sobie sprawę jako profesjonalista, że umowa taka może zostać łatwo oceniona jako nieuczciwa (zob. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 29 października 2019 r., IV CSK 309/18, OSNC 2020/7-8/64).

Niezasadny okazał się zarzut naruszenia art. 385¹ § 1 k.c. Słusznie uznał Sąd Rejonowy, że umowa nie przedstawiała w sposób przejrzysty konkretnego działania mechanizmu wymiany waluty obcej, tak by powodowie byli w stanie samodzielnie oszacować, w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria, wpływające dla nich z umowy, konsekwencje ekonomiczne. Nie powinno budzić wątpliwości, że wymóg wyrażenia warunku umownego prostym i zrozumiałym językiem oznacza, że w wypadku umów kredytowych instytucje finansowe muszą zapewnić kredytobiorcom informacje wystarczające do podjęcia przez nich świadomych i rozważnych decyzji. Innymi słowy, w przypadku umów kredytowych wymóg określenia głównego przedmiotu umowy językiem prostym i zrozumiałym odnosi się przede wszystkim zarówno do wysokości zaciąganego zobowiązania, jak i wysokości spłacanego zobowiązania; w szczególności kredytobiorca w momencie zaciągania zobowiązania winien znać wysokość zaciąganego kredytu, a nadto z treści umowy powinny wynikać wyrażone w prostym i zrozumiałym języku kryteria pozwalające na określenie przez konsumenta wysokości poszczególnych rat przewidzianych do spłaty w określonych terminach (wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 14 lipca 2021 r., sygn. akt V ACa 259/21). Tymczasem analizowane postanowienia umowy i regulaminu dotyczące waloryzacji nie określają precyzyjnie rzeczywistej wysokości świadczenia banku, jak też świadczeń kredytobiorcy, w sposób możliwy do ustalenia bez decyzji banku. Brak było bowiem wskazania, na podstawie jakich kryteriów bank ustala kurs wymiany waluty obcej zarówno w momencie uruchomienia kredytu, jak i spłaty poszczególnych rat. Prowadzi to do wniosku, że w niniejszej sprawie postanowienie umowne określające główne świadczenie stron w postaci obowiązku zwrotu kredytu i uiszczenia odsetek nie było jednoznacznie określone w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c..

Odnosząc się do podnoszonej w apelacji argumentacji, że wbrew twierdzeniom Sądu pozwany bank nie dysponował pełną swobodą i dowolnością w kształtowaniu kursów walut, wskazać należy że nie ma znaczenia dla oceny abuzywności konkretnych postanowień okoliczność w jaki sposób umowa była przez strony wykonywana. W konsekwencji bez znaczenia w rozpatrywanej sprawie pozostawała w ocenie Sądu Okręgowego okoliczność w jaki sposób pozwany bank rzeczywiście ustalał kurs waluty, do której kredyt był denominowany. Okoliczność ta związana jest bowiem z wykonywaniem umowy, nie zaś chwilą jej zawarcia. Przy dokonywaniu oceny niedozwolonego charakteru określonego postanowienia umownego, nie ma zaś żadnego znaczenia w jaki sposób umowa była wykonywana przez strony. W szczególności nie ma znaczenia, czy przedsiębiorca rzeczywiście korzystał z możliwości, jakie wynikają dla niego z określonego brzmienia postanowień umownych. Istotne jest jedynie, że nie było żadnych przeszkód, aby z takich uprawnień, mogących naruszać interesy konsumenta, mógł skorzystać. To samo postanowienie nie może być bowiem abuzywne bądź tracić taki charakter jedynie w wyniku przyjęcia przez jedną ze stron umowy określonego sposobu jej wykonania, korzystania bądź niekorzystania z wynikających z niego uprawnień. Istotne z punktu widzenia niniejszej sprawy było natomiast to, że waloryzacja rat kredytu udzielonego na podstawie umowy o kredyt hipoteczny odbywa się w oparciu o tabele kursowe sporządzane przez pozwanego i to uprawnienie banku do określania wysokości kursu CHF nie doznaje żadnych formalnie uregulowanych ograniczeń. W szczególności postanowienia przedmiotowej umowy nie przewidują wymogu, aby wysokość kursu ustalanego przez bank pozostawała w określonej relacji do aktualnego kursu CHF ukształtowanego przez rynek walutowy lub np. kursu średniego publikowanego przez Narodowy Bank Polski. Oznacza to, że pozwanemu pozostawiona została dowolność w zakresie wyboru kryteriów ustalania kursu CHF w swoich tabelach kursowych, a przez to kształtowania wysokości zobowiązań klientów, których kredyty waloryzowane są kursem CHF.

Okoliczność, że bank ustalając tabelę kursów walut bierze pod uwagę notowania kursów walut na rynku międzybankowym czy popyt i podaż na waluty na rynku krajowym nie ma znaczenia dla stwierdzenia, iż kwestionowanie postanowienia stanowią klauzule abuzywne. Konsument nie miał w istocie żadnej realnej możliwości ustalenia czy przyjęty kurs waluty został ustalony w oparciu o przedmiotowe czynniki.

Z tego też względu zarzut naruszenia 227 k.p.c. w zw. z art. 235² § 1 pkt 5 k.p.c. w zw. z art. 278 § 1 k.p.c. okazał się niezasadny. Prawidłowo Sąd Rejonowy oddalił wnioski dowodowe o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego sądowego, bowiem nie służyły one wyjaśnieniu okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy. Nie ma bowiem żadnego znaczenia dla rozstrzygnięcia okoliczność w jaki sposób pozwany bank ustalał Tabelę kursów walut obcych lub okoliczność czy stosowane kursy miały charakter rynkowy. Jak bowiem wskazano powyżej oceny zgodności postanowienia umowy z dobrymi obyczajami dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy. Irrelevantna zatem dla oceny abuzywności konkretnych postanowień pozostaje okoliczność w jaki sposób umowa była przez strony wykonywana. W konsekwencji bez znaczenia w rozpatrywanej sprawie pozostawała w ocenie Sądu Okręgowego okoliczność „rynkowości” kursu waluty, do której kredyt był denominowany.

Przechodząc do oceny czy kwestionowane postanowienia umowne kształtują prawa i obowiązki konsumenta sprzecznie z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy, wskazać należy że sam mechanizm ustalający wysokość wypłaconego kredytu oraz wysokość raty w PLN nie stanowi instrumentu kształtującego obowiązki kredytobiorców sprzecznie z dobrymi obyczajami, ani też nie narusza ich interesów, przy założeniu jednak, że zasady tego mechanizmu są precyzyjnie i jasno określone w oparciu o jednoznaczne i obiektywne kryteria. Na gruncie zaś niniejszej sprawy, abuzywność klauzul przeliczeniowych przejawia się w tym, że klauzule te nie odwołują się do obiektywnych wskaźników, lecz pozwalają wyłącznie bankowi na określenie miernika wartości wedle swojej woli. Na mocy spornych postanowień to pozwany bank mógł jednostronnie i arbitralnie, a przy tym w sposób wiążący, modyfikować wskaźnik, według którego obliczana była rzeczywiście wypłacona kwota kredytu a także wysokość rat, a tym samym mógł wpływać na wysokość świadczenia powoda. Umowa kredytowa nie określała szczegółowego sposobu ustalania kursu CHF, przez co strona powodowa była zdana na arbitralne decyzje banku w tej kwestii i to podjęte już po zawarciu umowy. Niewskazanie przez bank w umowie kryteriów branych pod uwagę przy ustalaniu ww. kursów powodowało również, że konsument był pozbawiony realnej kontroli działania kredytodawcy, a w chwili zawarcia umowy nie był w stanie ocenić wysokości wynagrodzenia banku, które ten zastrzeże z tytułu uprawnienia

do ustalania kursu wymiany walut. Tym samym, nie mógł on ocenić skutków ekonomicznych podejmowanej przez siebie decyzji. Kredytodawca mógł zatem dwukrotnie poprzez kształtowanie kursu wpływać w sposób dowolny na wysokość świadczenia kredytobiorcy, po pierwsze przy wypłacie konsumentowi kwoty kredytu ustalonej w walucie CHF a przeliczonej na PLN po kursie ustalonym przez siebie i po drugie przy spłacie poszczególnych rat ustalając kurs sprzedaży służący do wyliczenia należnej bankowi kwoty w złotych polskich. W istocie więc kwestionowana umowa na każdym etapie jej wykonywania dawała kredytodawcy możliwość wpływania na wysokość świadczenia drugiej strony, która nie miała możliwości, aby takim praktykiem skutecznie się przeciwstawić. Umowa nie określała nawet maksymalnego zakresu swobody banku w kształtowaniu kursów walut, a więc nie wyznaczała żadnych granic uznaniowości banku, co czyniło stosunek prawny wysoce niepewnym, co do ostatecznej wysokości zobowiązania.

O abuzywności tego typu postanowień waloryzacyjnych wypowiedziano się szeroko w orzecznictwie. Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 22 stycznia 2016 r. w sprawie I CSK 1049/14, mechanizm ustalania przez bank kursów waluty, pozostawiający bankowi swobodę, jest w sposób oczywisty sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco narusza interesy konsumenta. Klauzula, która nie zawiera jednoznacznej treści i przez to pozwala na pełną swobodę decyzyjną przedsiębiorcy w kwestii bardzo istotnej dla konsumenta, dotyczącej kosztów kredytu, jest klauzulą niedozwoloną. Zaś w orzeczeniu z dnia 29 października 2019 r. w sprawie IV CSK 309/18, Sąd Najwyższy wskazał, że niedozwolone (nieuczciwe) w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c. są postanowienia umowy kredytu bankowego denominowanego w obcej walucie, kształtujące prawa i obowiązki konsumenta–kredytobiorcy w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami przez uzależnienie warunków waloryzacji świadczenia pieniężnego (art. 358 k.c.) od woli banku udzielającego kredytu. Dotyczy to w szczególności odwołania się w klauzuli umownej do kursów walut zawartych w tabeli tego banku, ogłaszanej w jego siedzibie, bez wskazania ograniczeń umownych w postaci skonkretyzowanych, obiektywnych kryteriów zmian stosowanych kursów walutowych. Sąd Najwyższy uznał, że rozwiązanie to należy uznać za konsekwencję nierównomiernego rozkładu praw i obowiązków stron umowy kredytowej, prowadzącą do naruszenia interesów konsumenta, w tym przede wszystkim interesu ekonomicznego, odpowiadającego wysokości poszczególnych rat kredytu. Analogiczne stanowisko zajął Sąd Najwyższy w wyroku z 27 lutego 2019 r., II CSK 19/18, podkreślając, że mechanizm ustalania przez bank kursów waluty, który nie zawiera jednoznacznej treści i przez to pozwala na pełną swobodę decyzyjną przedsiębiorcy w kwestii bardzo istotnej dla konsumenta, dotyczącej kosztów kredytu, jest klauzulą niedozwoloną w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c. Również w wyroku z dnia 2 czerwca 2021 r., sygn. akt I CSKP 55/21, Sąd Najwyższy za ugruntowany w orzecznictwie uznał pogląd, iż sprzeczność z dobrymi obyczajami i naruszenie interesów konsumenta polega w tym przypadku na uzależnieniu wysokości świadczenia banku oraz wysokości świadczenia konsumenta od swobodnej decyzji banku. Zarówno przeliczenie kwoty kredytu na złotówki w chwili jego wypłaty, jak i przeliczenie odwrotne w chwili wymagalności poszczególnych spłacanych rat, służy bowiem określeniu wysokości świadczenia konsumenta. Takie uregulowanie umowne należy uznać za niedopuszczalne, niezależnie od tego, czy swoboda przedsiębiorcy (banku) w ustaleniu kursu jest pełna, czy też w jakiś sposób ograniczona, np. w razie wprowadzenia możliwych maksymalnych odchyłeń od kursu ustalanego z wykorzystaniem obiektywnych kryteriów.

Niezależnie od powyższego o abuzywności zapisów umownych dotyczących waloryzacji świadczył również fakt, że powodowie zostali obciążeni niczym nieograniczonym ryzykiem związanym ze zmiennością kursu walut. Jakkolwiek powodowie mogli na takie ryzyko wyrazić zgodę, jednakże jak była już mowa w powyższej części uzasadnienia, decyzja taka winna być poprzedzona udzieleniem pełnej, wyczerpującej i jasnej informacji, z czym wiąże się ryzyko kursowe. Tymczasem analiza materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie nie wskazuje, aby powodowie zostali w sposób prawidłowy o takim ryzyku kursowym pouczeni.

Nie zasługiwał na uwzględnienie również zarzut naruszenia art. 358⁽¹⁾ § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 65 § 1 i 2 k.c. przez jego błędną wykładnię i uznanie, że waluta wskazana w umowie była jedynie miernikiem waloryzującym kwotę kredytu faktycznie wypłaconego w PLN oraz uznanie że na skutek eliminacji kwestionowanych klauzul nie jest możliwe ustalenie wysokości świadczenia stron, skoro kwota kredytu wyrażona jest w CHF i powodowie mieli możliwość spłaty kredytu bezpośrednio w walucie kredytu. W niniejszej umowie skoro wypłata kwoty kredytu następowała w walucie polskiej według określonego w umowie kursu waluty obcej - czyli kursu kupna dla dewiz obowiązującego u

pozwanego w dniu realizacji zlecenia płatniczego (§ 5 ust. 4 umowy) to słuszny jest wniosek, że odwołanie do kwoty wyrażonej precyzyjnie w CHF, służyło jedynie określeniu kwoty kredytu w PLN i następowało przy uwzględnieniu kursu waluty określonego w pozostałych postanowieniach umowy. Tym samym przedmiotowy kredyt, mimo iż określał kwotę kredytu w walucie obcej, nie był kredytem walutowym, przy którym dochodzi do rzeczywistych transakcji w walucie obcej. Przedmiotowa umowa stanowiła w rzeczywistości kredyt w PLN zaś frank szwajcarski był jedynie miernikiem zastosowanej waloryzacji. Taka wykładnia postanowień umowy pozostaje w zgodzie z pozostałymi postanowieniami. I tak w § 13 ust. 8 wskazano, że potrącenie środków z rachunku oszczędnościowo-rozliczeniowego w walucie polskiej następuje w wysokości stanowiącej równowartość kwoty kredytu lub raty, w walucie wymiennej, w której kredyt jest udzielany, według obowiązującego w (...) SA w dniu wymagalności kursu sprzedaży dla dewiz. W tych warunkach jak najbardziej trafna okazała się konstatacja, że odwołanie do CHF stanowiło jedynie mechanizm przeliczenia zobowiązania najpierw kredytodawcy na etapie udzielania kredytu, a następnie kredytobiorcy przy spłatach kredytu, które następować miały w PLN. Ponadto jak wynika z wniosku o udzielenie kredytu, powodowie faktycznie nie potrzebowali jakiegokolwiek sumy franków szwajcarskich. Kredyt zaciągnęli bowiem na poczet sfinansowania dokończenia budowy domu w Polsce, i na ten cel potrzebna była im kwota 110.000 zł i taką właśnie kwotę powodowie wskazali we wniosku kredytowym jako kwotę kredytu, o który się ubiegali.

Reasumując, należało uznać, iż strony łączyła umowa o tzw. kredyt denominowany czyli kredyt, w którym zobowiązanie wyrażone jest w umowie w walucie obcej, a wypłata jak i spłata kredytu następuje w walucie polskiej. W takim kredycie waluta obca nie jest jedynie miernikiem waloryzacji, lecz wyraża wartość zobowiązania pieniężnego (podobnie: H. Ciepła: Dochodzenie roszczeń z umów kredytów frankowych, Warszawa 2021, str. 17). Mając zaś na uwadze powyższe przytoczone postanowienia umowy, stwierdzić należało, że walutą kredytu w rozumieniu art. 69 ust. 2 pkt 2 ustawy Prawo bankowe był PLN, a odniesienie się do waluty obcej – CHF jako do miernika wartości miało jedynie na celu umowne przeliczenie kwoty kredytu przy przyjęciu miernika wartości - waluty obcej. W konsekwencji zarzut naruszenia art. 65 § 1 i 2 k.c. ocenić należy jako chybiony. Zwrócić należy uwagę, że w przypadku kredytu denominowanego w walucie obcej postanowienia dotyczące przeliczania pomiędzy walutami nie służą jedynie modyfikacji wcześniej ustalonych świadczeń stron, a przeciwnie – wprost wysokość tych świadczeń określają. Jeśli umowa przewiduje, że wykorzystanie kwoty określonej w walucie obcej może nastąpić poprzez wydanie polecenia jej wypłaty albo inne nią zadysponowanie jedynie w walucie polskiej, to określenie sposobu ustalenia wysokości kwoty w złotych polskich współokreśla świadczenie banku, a nie jedynie pomocniczo pozwala na jego podwyższenie czy zmniejszenie. Bez uznanych za abuzywne klauzul waloryzacyjnych nie jest zatem możliwe ustalenie w jaki sposób bank zrealizować ma polecenie wypłaty kwoty w złotych polskich, skoro uzgodniona w umowie kwota kredytu wyrażona jest we frankach szwajcarskich. W konsekwencji nie jest możliwe ustalenie, czy zadysponowanie przez kredytobiorcę określoną kwotą wyrażoną w złotych polskich mieści się w ramach kwoty we frankach szwajcarskich, której udostępnienie przewidziano w umowie. Skoro bez zastosowania przeliczenia w oparciu o kursy walut nie jest możliwe ustalenie w jaki sposób realizacja dyspozycji kredytobiorcy stanowiła wykorzystanie kredytu, to nie jest możliwe ustalenie wysokości zobowiązania kredytobiorcy, tj. określenie, jaka kwota podlega zwrotowi i ustalenie należnego wynagrodzenia, które w związku z wykorzystaniem kredytu powinien zapłacić kredytobiorca. Następnie, nawet po ustaleniu tych kwot – wyrażonych przecież we frankach szwajcarskich, jedynie zastosowanie kursów walut pozwala na określenie wysokości świadczenia (w złotych polskich), którego spełnienie przez kredytobiorcę oznaczać będzie wykonanie zobowiązania. Nie można zatem zgodzić się z pozwany jakoby nawet po wyeliminowaniu spornych klauzul możliwe było wykonanie umowy.

Skutkiem uznania kwestionowanych zapisów umownych za niedozwolone klauzule umowne jest ich eliminacja z umowy zgodnie z art. 385⁽¹⁾ § 1 k.c. Przepis ten nie przewiduje bowiem możliwości zastąpienia wyeliminowanego zapisu umownego jakimkolwiek zapisem. W wyroku z 21 grudnia 2016 r. w połączonych sprawach C-154/15, C-307/15 i C-308/15 (F. N. i in. przeciwko (...), pkt 61 - 62) Trybunał Sprawiedliwości UE wyjaśnił, że art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, iż warunek umowny uznany za nieuczciwy należy co do zasady uznać za nigdy nieistniejący, tak by nie wywoływał on skutków wobec konsumenta. W związku z tym sądowe stwierdzenie nieuczciwego charakteru takiego warunku powinno mieć z reguły skutek w postaci przywrócenia sytuacji prawnej i faktycznej konsumenta, w jakiej znajdowałby się on w braku tego warunku. W wyroku zaś z dnia 26 marca 2019

r. w sprawach C-70/17 i C-179/17 (...) SA przeciwko A. S. S. oraz (...) SA przeciwko A. L. M. i V. R. R., pkt 54) Trybunał Sprawiedliwości UE wykluczył przy tym, by sąd krajowy mógł zmieniać treść nieuczciwych warunków zawartych w umowach. Oznacza to, że nieuprawnione byłoby zastąpienie przez sąd postanowień niedozwolonych innymi, polegającymi, np. na odwołaniu się do kursu walut stosowanego przez Narodowy Bank Polski. Możliwość takiej zmiany umowy przez sąd stałaby w sprzeczności z celami prewencyjnymi dyrektywy 93/13, gdyż przedsiębiorcy wiedzieliby, że nawet w razie zastosowania klauzuli niedozwolonej umowa zostanie skorygowana przez sąd w sposób możliwie najpełniej odpowiadający ich woli, a jednocześnie dopuszczalny w świetle przepisów o niedozwolonych postanowieniach umownych.

W przypadku zatem stwierdzenia przez sąd krajowy nieważności nieuczciwego warunku zawartego w umowie zawartej między przedsiębiorcą a konsumentem, art. 6 ust. 1 Dyrektywy 93/13 należy interpretować w taki sposób, że niezgodny z tym przepisem jest przepis prawa krajowego dający sądowi krajowemu możliwość uzupełnienia tej umowy poprzez zmianę treści owego warunku. Gdyby bowiem sąd krajowy mógł zmieniać treść nieuczciwych warunków zawartych w takich umowach, to takie uprawnienie mogłoby zagrażać realizacji długoterminowego celu ustanowionego w art. 7 Dyrektywy 93/13. W wyroku z dnia 18 listopada 2021 r. w sprawie C-212/20 Trybunał Sprawiedliwości stanął zaś na stanowisku, że art. 5 i 6 dyrektywy 93/13 z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (Dz.Urz.UE L z 1993 r. Nr 95, s. 29) stoją na przeszkodzie temu, by sąd krajowy, który stwierdził nieuczciwy charakter warunku umowy zawartej między przedsiębiorcą a konsumentem w rozumieniu art. 3 ust. 1 tej dyrektywy, dokonał wykładni tego warunku w celu złagodzenia jego nieuczciwego charakteru, nawet jeśli taka wykładnia odpowiadałaby wspólnej woli stron. W sprawie zaś o sygn. akt C-260/18, Trybunał wskazał, że art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, że stoi on na przeszkodzie wypełnieniu luk w umowie, spowodowanych usunięciem z niej nieuczciwych warunków, które się w niej znajdowały, wyłącznie na podstawie przepisów krajowych o charakterze ogólnym, przewidujących, że skutki wyrażone w treści czynności prawnej są uzupełniane w szczególności przez skutki wynikające z zasad słuszności lub ustalonych zwyczajów, które nie stanowią przepisów dyspozytywnych lub przepisów mających zastosowanie, jeżeli strony umowy wyrażą na to zgodę.

Podkreślić zatem należy, że wykluczona jest zarówno tzw. redukcja utrzymująca skuteczność postanowienia abuzywnego, jak i możliwość uzupełniania luk w umowie powstałych po wyeliminowaniu takiego postanowienia. W konsekwencji wobec eliminacji uznanych za abuzywne klauzul waloryzacyjnych określających główne świadczenia stron, zasadnie uznał Sąd Rejonowy, że nie jest możliwe dalsze utrzymanie umowy z pominięciem klauzul abuzywnych, albowiem po wyeliminowaniu tzw. klauzul abuzywnych niemożliwym jest wykonanie umowy. Jak podkreślił Sąd Najwyższy w uchwale składu Siedmiu Sędziów Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2021 r., sygn. III CZP 6/21, konsekwencją uznania konkretnego zapisu umownego za niedozwoloną klauzulę jest przede wszystkim ciężący na sądzie krajowym obowiązek zaniechania stosowania klauzuli abuzywnej - bez upoważnienia do zmiany jej treści - tak, aby nie wywierała wiążących skutków wobec konsumenta, chyba że konsument się temu sprzeciwi, co może uczynić, gdyż jego prawo do skutecznej ochrony zawiera w sobie także uprawnienie do niedochodzenia swoich praw (por. np. wyroki z dnia 4 czerwca 2009 r., C-243/08, P. Z., pkt 33, 35, z dnia 30 maja 2013 r., C-488/11, D. A. B., pkt 40, z dnia 21 grudnia 2016 r., C-154/15, C-307/15 i C-308/15, Francisco G. N., pkt 57, 61-66, z dnia 31 maja 2018 r., C-483/16, Z. S., pkt 32, z dnia 14 marca 2019 r., C-118/17, Z. D., pkt 41 i 44, z dnia 3 marca 2020 r., C-125/18, w sprawie M. M. G., pkt 58-60 oraz z dnia 9 lipca 2020 r., C-698/18 i C-699/18, (...) (...) SA, pkt 53). Przy czym konsument mając świadomość o niewiążącym charakterze danego nieuczciwego warunku, może wskazać, iż sprzeciwia się temu, aby warunek ten został wyłączony, udzielając w ten sposób wyraźnej i wolnej zgody na dany warunek. Zatem, aby konsument mógł udzielić wolnej i świadomej zgody, sąd krajowy winien, w ramach krajowych norm proceduralnych i w świetle zasady słuszności w postępowaniu cywilnym, wskazać stronom w sposób obiektywny i wyczerpujący, konsekwencje prawne, jakie może pociągnąć za sobą usunięcie nieuczciwego warunku - co jest szczególnie istotne wtedy, gdy jego niezastosowanie może prowadzić do unieważnienia całej umowy, narażając ewentualnie konsumenta na roszczenia restytucyjne. Konsument może też zrezygnować z powoływania się na abuzywny charakter klauzuli w ramach umowy odnowienia zobowiązania (czyli pozasądowo), w której odstępuje od dochodzenia roszczeń będących konsekwencją stwierdzenia abuzywności klauzuli, z zastrzeżeniem że odstąpienie to jest oparte na dobrowolnej i świadomej zgodzie, a więc w chwili tego odstąpienia konsument był świadomy niewiążącego charakteru klauzuli

i wynikających z niego konsekwencji (por. wyrok z dnia 9 lipca 2020 r., C-452/18, XZ, pkt 28-29). W braku zaś następczej zgody konsumenta na stosowanie klauzuli abuzywnej nie może ona wyrzucić wobec niego żadnego skutku. W konsekwencji powyższych rozważań Sąd Najwyższy doszedł do wniosku, iż sankcja określona w art. 385¹ § 1 k.c. stanowi sankcję bezskuteczności zawieszonej, co oznacza że dotknięta nią umowa nie wywołuje zamierzonych skutków (z mocy samego prawa, od początku, co sąd powinien uwzględnić z urzędu), w szczególności nie rodzi obowiązku spełnienia uzgodnionych świadczeń, lecz, w odróżnieniu od umowy nieważnej, może skutki te następczo wywołać z mocą wsteczną w razie złożenia sanującego oświadczenia woli, a w razie odmowy jego złożenia albo upływu czasu na jego złożenie - staje się definitywnie bezskuteczna, czyli nieważna.

Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy, wskazać należy że powodowie na etapie postępowania przed Sądem Rejonowym wnosząc o zasądzenie wskazanej kwoty powoływali się na nieważność przedmiotowej umowy kredytu. Również w toku postępowania przed Sądem Okręgowym wskazywali, iż domagają się uznania umowy za nieważną. W tej sytuacji, wobec braku zgody konsumenta na obowiązywanie kwestionowanych postanowień umownych, mając na uwadze, iż określają one główne świadczenia stron, uznać należało, że umowa kredytowa zawarta między stronami jest nieważna, albowiem nie jest możliwe jej wykonanie bez zapisów umownych uznanych za niedozwolone.

Nie zasługuje na uwzględnienie pogląd prezentowany przez stronę apelującą o możliwości zastosowania w niniejszej sprawie w miejsce postanowień abuzywnych przepisu art. 358 § 2 k.c.. Podkreślenia wymaga, że wszedł on w życie dopiero w dniu 24 stycznia 2009 r., podczas gdy umowa kredytowa między powodami a Bankiem zawarta została w 2004 r. Ponadto wskazać należy, że dopuszczenie, jak chciałby apelujący średniego kursu NBP do przeliczeń między stronami, powodowałoby w ocenie Sądu Okręgowego, że (...) zawsze mógłby wpisywać do umów klauzule abuzywne wiedząc, że jeśli za takie zostaną uznane, to i tak jego interesy będą chronione poprzez zastosowanie przepisu dyspozytywnego, w sytuacji w której nie było przecież żadnych przeszkód, aby pozwany (...) w przedmiotowej umowie kredytowej zastosował klauzulę waloryzacyjną z odwołaniem do średnich kursów NBP, z czego jednak celowo zrezygnował. Wskazać ponadto należy na stanowisko Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej zawarte w wyroku z dnia 08 września 2022 r. w sprawach połączonych od C-80/21 do C#82/21, zgodnie z którym art. 6 ust. 1 i art. 7 ust. 1 dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, że stoją one na przeszkodzie orzecznictwu krajowemu, zgodnie z którym sąd krajowy może, po stwierdzeniu nieważności nieuczciwego warunku znajdującego się w umowie zawartej między konsumentem a przedsiębiorcą, który pociąga za sobą nieważność tej umowy w całości, zastąpić warunek umowny, którego nieważność została stwierdzona, albo wykładnią oświadczenia woli stron w celu uniknięcia unieważnienia tej umowy, albo przepisem prawa krajowego o charakterze dyspozytywnym, nawet jeśli konsument został poinformowany o skutkach nieważności tejże umowy i zaakceptował je. W niniejszej sprawie zaś konsument wyraził wolę niezwiązania go abuzywnymi postanowieniami umownymi. Wobec powyższego brak jakichkolwiek podstaw do stosowania przepisów dyspozytywnych w celu uzupełnienia powstałych luk, nawet w sytuacji gdyby w polskim porządku prawnym taki przepis obowiązywał..

Mając powyższe na uwadze, wobec bezzasadności zarzutów apelacji, podlegała ona oddaleniu w oparciu o art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania w instancji odwoławczej Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. w zw. z § 2 pkt 6 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2018 r. poz. 265).

Mirosława Makowska